

Marcin Kilanowski

KU WOLNOŚCI
JAKO ODPOWIEDZIALNOŚCI



Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Marcin Kilanowski

**Ku wolności
jako odpowiedzialności**

**Dewey, Rorty, Habermas
o nowej jakości w demokracji**



Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 2013

Recenzent
Wojciech Sadurski

Projekt okładki
Tomasz Jaroszewski

Opracowanie wydawnicze
Ewelina Gajewska

ISBN 978-83-231-3127-4

Printed in Poland
© Copyright by Wydawnictwo Naukowe
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 2013

WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA

REDAKCJA: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń
tel. 56 611 42 95, fax 56 611 47 05
e-mail: wydawnictwo@umk.pl
DYSTRYBUCJA: ul. Reja 25, 87-100 Toruń
tel./fax 56 611 42 38
e-mail: books@umk.pl
www.wydawnictwoumk.pl

Wydanie pierwsze
Druk: Wydawnictwo Naukowe UMK
ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń
Oprawa: Drukarnia Abedik Sp. z o.o.
ul. Glinki 84, 85-861 Bydgoszcz

Spis treści

Od Autora • 11

Wstęp • 13

Żyjąc w cieniu Oświęcimia • 13 | Pragmatyzm • 15 | Od kontrowersji do nowej perspektywy • 18 | O źródłach i kluczowych kwestiach • 20 | Krok po kroku • 23

Wprowadzenie. Na początku był John Dewey • 27

Wstęp • 27 | Od kryzysu ku nowemu liberalizmowi • 28 | Jednostka i wspólnota • 29 | Jaka forma polityczna? • 30 | Radykalna demokracja • 32 | Dialog i edukacja • 33 | Ku Wielkiej Wspólnocie • 35 | Utopijny projekt • 36 | Następcy • 37

Rozdział I. Wokół społeczno-politycznej myśli Richarda Rorty'ego • 39

Wstęp • 39

Richard Rorty i John Dewey • 39 | Filozofia a zwierciadło natury • 40 | Przygodność • 43 | Etnocentryzm • 44 | Jakikolwiek rodzaj polityki • 45 | Zerwanie z dotychczasową tradycją? • 46

Od przygodności do ironii • 48

Wokół przygodności • 48

Dwa podejścia do kwestii prawdy • 49 | Przygodność języka i jaźni • 51 | Nowe języki, nowe słowniki, nowe sposoby myślenia • 53 | Racjonalność • 54 | Relatywizm • 55 | Odrzucenie relatywizmu • 58 | Użyteczność • 60 | Miejsce „prawdy” w sferze politycznej • 62

Wokół ironii • 64

Ironistka i metafizyk • 64 | Ironiczni teoretycy i liberalni ironiści • 66 | Uwolnić się od metafizycznej tęsknoty • 68

Ku idealnemu państwu liberalnemu • 69

Wokół etnocentryzmu • 69 | Przygodne społeczeństwo liberalne • 71 | Na nowo opisać liberalizm • 72

Ku nowemu opisowi liberalizmu • 73

O liberalnych instytucjach • 74

- Od dekonstruowania do alternatywnych rozwiązań • 74 | Ku tolerancji • 75 | Postmodernistyczny mieszczański liberalizm i jego uzasadnienie • 76 | Problemy i postęp • 77
- Ku ograniczeniu okrucieństwa i cierpienia • 80
- Liberalna utopia • 80 | Od obiektywności do solidarności • 81 | Ból, cierpienie i ludzka solidarność • 83 | Solidarność jest przygodna • 85 | Poszerzanie kręgu „nas” • 87
- Komunikacja • 88
- Ku osiągnięciu zgody • 88 | „Danie każdemu szansy” i „typowe wolności burżuazyjne” • 90
- Zarzuty • 91**
- Dwa zasadnicze zarzuty • 91 | Próba odpowiedzi na zarzut pierwszy: czy koncepcja ironiczna wpływa na osłabienie społeczeństwa liberalnego? • 92 | Próba odpowiedzi na zarzut drugi: czy ironizm daje się pogodzić z ludzką solidarnością? • 97
- O podziale na prywatne i publiczne • 102**
- Oskarżenie prawdy • 102 | Prywatne i publiczne • 103 | Czy możemy dokonać takiego podziału? • 105 | Niekonsekwencja Richarda Rorty’ego • 108 | Alternatywa dla ostrego podziału prywatne – publiczne • 110 | Nieuzasadnione obawy • 111 | „Równie dobrze” jest już teraz? • 113 | Każda kategoria jest dobra – jeżeli przynosi nam korzyści • 114 | Gdy zniknie lęk • 116
- Podsumowując • 116**
- Rozdział II. Wokół teorii działania komunikacyjnego Jürgena Habermasa • 119**
- Wstęp • 119**
- Od radykalnej krytyki do reform • 119 | Struktura teorii działania komunikacyjnego • 122
- Główne problemy teorii działania • 124**
- Racjonalność komunikacyjna i działanie komunikacyjne • 125
- Racjonalność komunikacyjna • 126 | Argumentacja • 129 | Postępowanie racjonalne i roszczenia ważnościowe • 131 | Prawomocność ekspresji i uzasadnianie • 133 | Powszechne uznanie • 135 | Działanie komunikacyjne • 137
- Świat życia i system • 140
- Świat życia – nieartykułowana wiedza i kontekst • 141 | Świat życia a formalne koncepcje świata • 143 | Jednostronność kulturalistycznego pojęcia świata życia • 146 | Znaczenie systemów • 147 | Racjonalizacja świata życia • 149 | Rozwój prawa i moralności – aspekt racjonalizacji świata życia • 151 | Przygodność i ideologie • 153 | Dwa typy działania i dwa mechanizmy koordynacji działania • 156
- Zagrożenia i możliwość radzenia sobie z nimi • 158

Urzeczenie • 158 | Kulturowe zubożenie • 162 | Potwierdzenie tezy o urzeczeniu – jurydyzacja • 163 | Instytucje prawne • 164 | Poradzić sobie z zagrożeniami • 165 | Rywalizacja zasad integracji społeczeństwa • 166

Budowanie teorii • 167

Ku powszechnej ważności naszego pojęcia racjonalności • 167 | Przeprowadzenie dowodu • 168 | Ku koherencji • 170 | Bez ostatecznych uzasadnień – bez roszczeń fundamentalistycznych • 171 | Czy roszczenia ważnościowe są uniwersalne? • 172

Ku teorii społecznej • 182

Teoria społeczna – racjonalizacja społeczna • 182 | Ideał w pełni racjonalnej formy życia – utopizm • 186 | Kooperatywny wysiłek • 189 | Komunikacja – założenia i racje (etyka dyskursu) • 190 | Komunikacja, proces dziejowy i jedność rozumu • 192 | Ku nowoczesnemu społeczeństwu • 194

Podsumowując • 195

Rozdział III. O zbieżności perspektyw Richarda Rorty’ego i Jürgena Habermasa – ku wolności jako odpowiedzialności • 197

O zbieżności perspektyw • 197

Odmierna retoryka • 198 | Richarda Rorty’ego lęk przed wszelkimi idealizacjami • 200 | Wyidealizowana racjonalna akceptowalność • 201 | Obecność idealizacji u Jürgena Habermasa i Richarda Rorty’ego • 204 | Nie różni ich aż tak wiele • 206 | Nowe światy • 207 | Tworzenie nowych światów • 208 | Roszczenia ważnościowe • 214 | Richard Rorty przeciw idei racjonalności komunikacyjnej • 216 | Niezbędna racjonalność komunikacyjna • 219 | Różnica • 221 | Kwestia rozumienia natury ludzkiej • 224 | Wiele wspólnego • 225

Jaki rodzaj polityki? • 227

Demokracja • 229 | Demokracja liberalna bez filozoficznych uzasadnień • 232 | Proceduralistyczna polityka negocjacyjna • 233 | Instytucje demokratyczne i wolność od panowania • 237

Ku wolności jako odpowiedzialności • 237

Dwie koncepcje wolności • 238 | Richard Rorty – przeciw „pozytywnej” wersji wolności • 241 | Obiegowe przekonania moralne • 242 | Bez prawdy – za pluralizmem • 243 | Zdecentrowany obraz świata • 244 | Dochodzenie do porozumienia i reprodukcja • 247 | Zniewalająca moc działania komunikacyjnego • 248 | W kierunku kompromisu • 249 | Konkretnie wartości • 252 | Odpowiedzialność względem naszej wspólnoty • 254 | Abyśmy stali się lepsi • 256 | Nie zadawać cierpienia • 258 | Rezygnacja z przemocy • 260 | Ku wolności jako odpowiedzialności • 261 | Indywidualne i duchowe wyzwolenie • 263

Ku liberalnej utopii ♦ 265

Spoleczna nadzieja ♦ 266 | Społeczeństwo liberalne ♦ 269
| Komunikacja i problemy ♦ 271 | O roli filozofii, filozofów
i odpowiedzialności ♦ 276

**Podsumowanie. Od Johna Deweya do Richarda Rorty'ego
i Jürgena Habermasa** ♦ 279

Filozofia ♦ 280 | Od prawdy do wolności ♦ 281 | Demokracja – jedna z dróg
♦ 284 | Postęp i wolna komunikacja ♦ 288 | Pragmatyzm i utopie ♦ 290

Zakończenie ♦ 293

Cele ♦ 293 | Roszczenia ważnościowe ♦ 294 | Warunki formalne ♦ 296
| Utopijne projekty ♦ 298 | Odpowiedź na główne pytanie ♦ 300 | Co zrobić,
aby już się nie powtórzyło? ♦ 303 | Będzie tak, jak człowiek zadecyduje ♦ 304

Bibliografia ♦ 307

Indeks osobowy ♦ 317

Od Autora

Ku wolności jako odpowiedzialności to książka poświęcona myśli społecznej Richarda Rorty'ego i Jürgena Habermasa, a także Johna Deweya. W ramach pierwszej części tego tomu pokazuję, że omawiani autorzy zgadzają się ze sobą w wielu kwestiach, choć mówią innymi słowami. Jest jednak druga część pracy – ściśle związana z tytułem. W tej części podkreślam, że na gruncie myśli pragmatycznej, skupionej na: jednostce i jej relacjach ze wspólnotą, krytyce silnego podziału na prywatne i publiczne, przełamaniu zbyt wyabstrahowanego od codziennego doświadczenia rozumienia wolności, można wypracować nową interpretację pojęcia wolności. Pozwala ona wyjść poza spory liberałów i komunitarystów oraz stanowi, moim zdaniem, lepszą podstawę do budowania dobrze funkcjonujących społeczeństw obywatelskich. Te bowiem nie zaistnieją bez odpowiedniej filozofii leżącej u ich podłoża i bez uświadomienia sobie na nowo naszej indywidualnej roli, jaką odgrywamy w społeczeństwie. Powinniśmy być świadomi tego, jak kształtujemy tych, z którymi jesteśmy w ścisłych relacjach. Wraz z tym zmianie powinno ulec nasze rozumienie pojęcia wolności – już nie jako brak ingerencji w sferę prywatną, z której po części rezygnujemy w zamian za bycie częścią „umowy społecznej”, ale pojmowanej jako odpowiedzialność, gdzie wolność jest czymś, co posiadamy w relacji z innymi, a jej niezbywalnym elementem jest odpowiedzialność. Innymi słowy, powinniśmy rozumieć wolność nie jako „wolność od” lub „wolność do”, jak twierdził Isaiah Berlin, ale „wolność jako odpowiedzialność” za siebie i swoje działania.

Tak zarysowana perspektywa pojawia się w czasach, gdy nie mamy dobrze rozwiniętych społeczeństw obywatelskich¹. Zarówno obecny kryzys ekonomiczny, jak i kryzys projektu budowania Unii Europej-

¹ Nie myślę o działalności NGO-ów, która może być jedynie drobnym przejawem tego, czym społeczeństwo obywatelskie powinno się charakteryzować.

skiej, której w oparciu o zasadę solidarności mieliśmy czuć się obywatelami, dodatkowo uwidaczniają ten stan rzeczy. Współczesnym problemem nie są bowiem jedynie błędne decyzje ekonomiczne, fiskalne, niedostosowane do współczesnych wyzwań instytucje polityczne, ale również filozoficzne podstawy naszego myślenia – rozumienie pojęć, których używamy, a które oddzielają nas od właściwego zrozumienia otaczającej rzeczywistości, dostrzeżenia sieci relacji, w jakie jesteśmy wpisani, że jesteśmy przez nie tworzeni, że zaczynamy się i kończymy w innych, jak inni zaczynają się i kończą w nas.

Brakuje nam dziś namysłu nad rolą filozoficznych podstaw, które determinują nasze myślenie. Możemy opisywać polityczne, ekonomiczne czy społeczne problemy, lecz gdy na samym początku używamy nieprzystającego już do rzeczywistości języka, nigdy nie przedstawimy właściwego ich rozwiązania. Zwraçały na to uwagę nie tak dawno Hannah Arendt czy Judith Shklar. Dziś zapomina się o tym, sądząc, że większe dotacje czy przepisy ograniczające lub wspierające określone postępowanie mogą zmienić nasze społeczeństwa w lepiej funkcjonujące – w społeczeństwa zaangażowane – cechujące się poczuciem konieczności działania w sferze publicznej i odpowiedzialności za nią. To jednak za mało. Mam nadzieję, że wraz z tą książką czynię pierwszy krok, by ukazać, że wolność i odpowiedzialność powinniśmy postrzegać jako ściśle współistniejące, a nie jako przeciwstawne względem siebie.

Książka ta powstała dzięki grantowi badawczemu Komisji Badań Naukowych, grantowi Fundacji Kościuszkowskiej oraz pomocy wielu osób, którym pragnę w tym miejscu podziękować. Dziękuję Profesorowi Markowi Jakubowskiemu za stworzenie przestrzeni dla naukowego rozwoju i pracy badawczej oraz za niezmienną wiarę w powodzenie niniejszego projektu. Dziękuję Profesorom Andrzejowi Szahajowi, Andrzejowi Kaniowskiemu i Wojciechowi Sadurskiemu za recenzje i cenne uwagi. Dziękuję Profesorowi Hilaremu Putnamowi i Profesor Jane Mansbridge za zawsze pasjonujące rozmowy i umożliwienie dalszej pracy nad tekstem na Uniwersytecie Harvarda oraz Profesorom Richardowi Rorty'emu, Jürgenowi Habermasowi i Lechowi Morawskiemu za konsultacje. Pragnę także podziękować Józefinie Bartyzel za wnikliwe czytanie i komentowanie tekstu na różnych etapach jego pisania. Wreszcie pragnę podziękować Rodzicom, bez których wieloletniego wsparcia i pomocy książka ta nigdy nie została by napisana.

Wstęp

Żyjąc w cieniu Oświęcimia

Faszyzm i komunizm rozwinęły się w XX wieku jako reakcja na nierówności wczesnego kapitalizmu, które wzmagaly nienawiść klasową i rasową oraz wzywały do społecznej inżynierii na szeroką skalę. Ich przywódcy, przypisując sobie rolę arbitrów prawdy, podporządkowywali społeczeństwo ideologicznej moralności, z jednej strony opartej na walce klas, a z drugiej na wyższości rasowej¹. Wszelkie działania, które wspierały ich historyczną misję, były w ich rozumieniu uzasadnione. Stworzyli rządy totalitarne, których celem miała być lepsza przyszłość bez względu na koszty. W konsekwencji przemoc, ból i cierpienie stały się powszechnym doświadczeniem, które naznaczyło miliony.

W świetle tych doświadczeń, które są dla nas nadal żywe, zadajemy sobie pytanie, co zrobić, aby to, co się wydarzyło, już nigdy nie stało się udziałem naszym i przyszłych pokoleń. Niewątpliwie, „w czasach takich jak czasy Oświęcimia, kiedy historia znajduje się w punkcie zwrotnym, a tradycyjne instytucje i wzorce załamują się, pragniemy czegoś, co mieści się poza historią i instytucjami. Cóż innego może tym być aniżeli ludzka solidarność, wzajemne rozpoznanie w sobie wspólnego nam człowieczeństwa?”² Pytanie to zadaje Richard Rorty, lecz także wielu innych. W różny sposób próbują radzić sobie z tragicznymi doświadczeniami XX wieku. Pragną między innymi wskazać na takie formy współżycia, które pozwolą na zachowa-

1 Z. Brzeziński, *The Grand Failure. The Birth and Death of Communism in the Twentieth Century*, MacDonald, London 1989, s. 7.

2 R. Rorty, *Przygodność, ironia i solidarność*, przeł. W. J. Popowski, Wydawnictwo SPACJA, Warszawa 1996, s. 255.

nie godności we wspólnocie³. Taki jest motyw kształtujący myślenie Jürgena Habermasa. Są też tacy, jak sam Rorty, którzy próbują wskazać na formy współżycia wolne od przymusu i zadawania cierpienia. Łączy ich niezgoda na to, co się stało, i pragnienie, by się to już nie powtórzyło. Żyjąc w cieniu Oświęcimia, tworzą utopijne wizje lepszej przyszłości z myślą, że być może kiedyś się upowszechnią⁴. Sytuacja, w której się znajdują, nie jest jednak korzystna. Habermas pisze:

Dzisiaj wygląda to tak, jak gdyby energie utopijne zostały zużyte, jakby wycofały się z myślenia historycznego [...] Przyszłość jest wypełniona negatywnie: na progu XXI wieku zarysowuje się straszny obraz całkowitego zagrożenia powszechnych życiowych interesów: spirala wyścigu zbrojeń, niekontrolowane rozprzestrzenianie się broni jądrowej, strukturalne zubożenie krajów rozwijających się, bezrobocie i wzrastające nierówności społeczne w krajach rozwijających się, problemy zanieczyszczenia środowiska, wielkie technologie operujące na granicy katastrofy – to hasła, które przez środki masowego przekazu przenikają do publicznej świadomości. Reakcje intelektualistów odzwierciedlają bezradność w nie mniejszym stopniu, aniżeli reakcje polityków. W każdym wypadku nie jest to jedynie realizm, gdy ochoczo zaakceptowana bezradność coraz wyraźniej zajmuje miejsce prób kierowania się nastawieniem zwróconym ku przyszłości. Być może sytuacja jest obiektywnie nieprzejrzysta. Nieprzejrzystość jest jednakże również funkcją gotowości do działania, na jaką stać społeczeństwo. Chodzi o zaufanie kultury zachodniej do siebie samej⁵.

3 J. Habermas, *Dialektyka racjonalizacji*, przeł. L. Witkowski, w: *Wokół teorii krytycznej Jürgena Habermasa*, red. A. M. Kaniowski, A. Szahaj, Kolegium Ortyckie, Warszawa 1987, s. 102–103.

4 Dla wyjaśnienia od razu dodam, iż projekty te nazywam utopijnymi, bowiem nie tylko Richard Rorty tak wyraźnie mówi o swoim własnym projekcie, lecz także Jürgen Habermas, który czyni to na przykład w *Teorii działania komunikacyjnego*. W *Odpowiedzi na zarzuty* ponownie pisze o racjonalności komunikacyjnej, będącej kluczową dla teorii działania, i stwierdza: „Niewątpliwie, w pojęciu racjonalności komunikacyjnej zawarta jest również perspektywa utopijna”; J. Habermas, *Odpowiedź na zarzuty*, przeł. A. M. Kaniowski, w: *Wokół teorii krytycznej Jürgena Habermasa*, s. 206. O kwestii tej będzie jeszcze mowa w dalszej części pracy.

5 Idem, *Kryzys państwa dobrobytu i wyczerpanie się energii utopijnych*, przeł. K. Moliter, „Colloquia Communia” lipiec–październik 1986, nr 4–5 (27–28), s. 159.